



FUNDACJA KOSMOS DLA DZIEWCZYNEK
dziewczyńskość w każdym wydaniu

DZIEWCZYNKI I PIENIĄDZE

Jak dziewczynki
mówią o **POSIADANIU**
i **PORÓWNYWANIU SIĘ?**



RAPORT FUNDACJI
KOSMOS DLA DZIEWCZYNEK

Partner debaty

Deloitte. Fundacja
by Deloitte

W ostatnich latach w Polsce pojawiło się zdecydowanie więcej badań i analiz na temat dziewczynek niż w ciągu poprzednich kilkudziesięciu lat. To dobrze. Martwi nas jednak fakt, że często dziewczynki są w nich przedstawiane jako monolit. Nierzadko redukowane są do roli ofiar. Fundacja Kosmos dla Dziewczynek chce obraz dziewczynstwa poszerzyć i zniuansować, uczynić bardziej złożonym, pokazując nie tylko wyzwania stojące przed dziewczynami, lecz także przejawy ich sprawczości i autorefleksji. Mamy na to sposób. Już kolejny rok w przemyślany i etyczny sposób włączamy do dyskusji same dziewczynki i uważamy, żeby nie generalizować. Cieszymy się, gdy „nasze” ekspertki się ze sobą nie zgadzają. To jedno z założeń kosmicznego think tanku — świadomość i docenianie różnorodności doświadczeń polskich dziewczynek. W raporcie partycypacyjnym, który oddajemy w Wasze ręce, dziewczynki poruszają temat zarządzania pieniędzmi (i kieszonkowym), szkolnych symboli statusu czy zakupów on-line. Punktują, jak my, dorośli, mówimy o pieniądzach i jaką przywiązujemy do nich wagę. Szerzej, jaki przekaz dotyczący nawarstwiających się różnic majątkowych w społeczeństwie kierujemy do dzieci, a zwłaszcza do dziewczynek. Zatrzymajmy się na chwilę, żeby ich wysłuchać.

Sylwia Szwed

prezeska Fundacji Kosmos dla Dziewczynek





Sonia Błażowska
10 lat, Rzeszów

zna się na zwierzętach,
czyli na przykład na
uczeniu swojego psa
różnych sztuczek



Gosia Czubak
11 lat, Marzysz

zna się
na biologii,
zabawie
i wkurzaniu
rodzeństwa



Hania Dtubek
10 lat, Rzeszów

zna się
na
ptakach

NASZE EKSPERTKI



Emilia Agape Felcis
11 lat, Łotwa

zna się
na łotewskim



Estera Fudali
10 i pół roku, Mielec

zna się na przyrodzie,
pająkach i owadach



Łucja Gawatkiewicz
12 lat, Skieriewice

zna się na życiu,
rozmawianiu
z ludźmi,
angielskim
i Harrym
Potterze



Zuzanna Gryga
11 lat, Jasionka

zna się na Harrym
Potterze, na graniu
w tenisa, graniu na
keyboardzie i na
komputerach



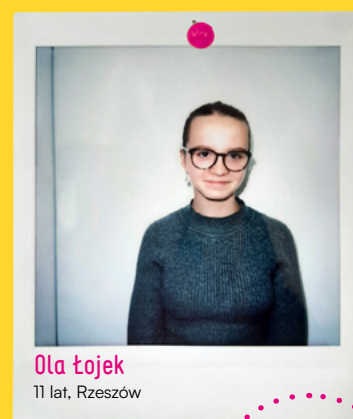
Marysia Lewinowska
10 lat, Miechów (Kropidło)

zna się na
śpiewie,
matematyce,
modzie,
angielskim
i niemieckim



Zuzia Losor
11 lat, Prószków

zna się na
matematyce
i akrobatyce
powietrznej



Ola Łojek
11 lat, Rzeszów

zna się na
siatkówce
i innych
sportach



Wiktoria Nawalaniec
10 lat, Siekierczyn

zna się na matematyce



Jana Niżegorodcew
11 lat, Kraków

zna się na psach, koniach i kotach



Pola Osińska
10 lat, Warszawa

zna się na przyrodzie, angielskim i lubi tygrysy



Maja Owaska
11 lat, Rzeszów

zna się na graniu w piłkę nożną i na płatkach z mlekiem



Anastazja Petrov
10 lat, Poznań

zna się na pływaniu, żartach i zwierzętach, malowaniu i rysowaniu



Marta Płoskoń
11 lat, Rzeszów

zna się na matematyce i wychowaniu młodszych sióstr



Zuzanna Różańska
11 lat, Tyczyn

zna się na siatkówce, pływaniu, zwierzętach, historii, rysowaniu i pisaniu



Łucja Watras
10 lat, Kielce

zna się na badmintonie



Hania Wójcik
12 lat, Rzeszów

zna się na koniach i survivalu



Maja Zabiega
11 lat, Ropczyce

zna się na siatkówce i na psach



TEMATY, KTÓRE PORUSZA RAPORT

- 
- 
- 
- # równość, stereotypy i gender gap
 - # jak (nie) rozmawia się o pieniądzach
 - # w jaki sposób smartfony, ubrania i wakacje pomagają wspinać się po „schodach”
 - # kieszonkowe, karty płatnicze i oszczędzanie — dlaczego są, a jednocześnie ich nie ma
 - # zakupy — z kim, gdzie i czy chodzi w nich tylko o kupowanie
 - # bieda i bogactwo — czy wszyscy mamy tyle samo i jak można o tym mówić



JAK POWSTAŁ RAPORT?

Ten raport jest zapisem głosu dwudziestu ekspertek – dziewczynek w wieku 10, 11 i 12 lat, które dyskutowały o pieniądzu, posiadaniu i porównywaniu się. Z otwartością dzieliły się swoimi doświadczeniami, obserwacjami i myślami. Z uważnością słuchały się nawzajem. Wnikliwie szukały tego, co wspólne. Bez wahania mówiły: *mam zupełnie inaczej! Ale też po prostu: nie wiem.*



Ekspertki spotkały się **w październiku 2023 roku w rzeszowskim biurze Deloitte na Dziewczyńskiej Debacie** zorganizowanej — już po raz drugi — przez **Fundację Kosmos dla Dziewczynek**. Przyjechały na to wydarzenie z różnych części Polski, żeby porozmawiać o tym, co dla nich ważne, co je cieszy, a co im przeszkadza w środowisku, w którym na co dzień funkcjonują.

Dziewczynki pracowały w kameralnych grupach z zespołem doświadczonych trenerek (Anną Błaszkievicz, Magdaleną Trubalską i Elą Kanior) — to dało każdej ekspertce przestrzeń na zabranie głosu, bycie wysłuchaną, wejście w dialog. Dziewczyny dyskutowały, zapisywały swoje myśli na tablicach, dochodziły do wspólnych, ważnych wniosków i zaznaczały swoją odrębność. Każda mogła zaangażować się na tyle, na ile chciała, i zrobić przerwę, kiedy jej potrzebowała.

Wszystkie grupy opowiedziały o swoich myślach i wnioskach na szerszym forum, w dialogu z moderatorką (Sylwią Szwed, prezeską Fundacji Kosmos dla Dziewczynek), pozostałymi uczestniczkami debaty, trenerkami, zaproszonymi dorosłymi, m.in. osobami z Fundacji Kosmos dla Dziewczynek, rodzicami, przedstawicielkami partnerskiej Fundacji Deloitte).

Każda uczestniczka Dziewczyńskiej Debaty wyraziła zgodę na udział w spotkaniu, nagrywanie swojego głosu i robienie zdjęć (taką zgodę wyrazili też ich rodzice). Po debacie dziewczyny mogły się także podzielić swoimi wrażeniami, wypełniając ankietę ewaluacyjną.

Uczestniczki debaty zostały również zaproszone na spotkanie on-line, które odbyło się w lutym 2024 roku i dotyczyło przygotowania tego raportu — włączanie dziewczyńskich ekspertek na każdym etapie projektu to priorytet w podejściu nastawionym na partycypację. Na spotkaniu pojawiło się 9 z 20 dziewczynek, autorka raportu (Sylwia Góra), jedna z trenerek i redaktorka raportu (Anna Błaszkievicz) oraz moderatorka debaty (Sylwia Szwed). To był czas na rozmowę o formule i treści powstającego raportu, na doprecyzowanie szczegółów, na ponowne przyjrzenie się debacie, już z perspektywy kilku tygodni.

Raport, który zaraz przeczytacie, zawiera wybrane cytaty z wypowiedzi dziewczynek oraz syntezę wątków, które wybrzmiały podczas debaty. Jest relacją opracowaną na podstawie nagrań i 150 stron transkrypcji spotkań z dziewczynkami. Nie jest badaniem naukowym, a na pytanie, jakie są dziewczynki, odpowiada: *Różne! Zobaczcie sami/same!*

Nie ma tu wszechwiedzącej narratorki — jest wnikliwa słuchaczka, pełna szacunku dla dziewczyńskiego wielogłosu. Próbująca uchwycić, jak uczestniczki debaty poruszają się w świecie, w którym — jak same zauważają — liczy się to, co masz.

Jak powiedziała jedna z dziewczynek: **to nie jest taki oczywisty temat** — i raport tę wieloznaczność stara się pokazać.

O CZYM (NIE) JEST RAPORT?

Uczestniczki
Dziewczyńskiej
Debaty o pieniądzach,
posiadaniu
i porównywaniu się mają
odmienne doświadczenia
z własnych szkół, rodzin
i grup, w których na
co dzień funkcjonują.
Są w podobnym wieku
– skończyły 10, 11
lub 12 lat – i wiele je
łączy, ale wiele je też
różni. Nie są również
grupą reprezentatywną.
Jednak ich
wypowiedzi na temat
kieszonkowego,
oszczędzania, oznak
statusu społecznego,
gender gap czy
biedy i bogactwa
to prawdziwe –
sięgając po pasujące
porównanie – drobinki
złota. Nie warto ich
przegapić.

Podczas debaty usłyszaliśmy wiele dających do myślenia spostrzeżeń, a w głosach dziewczynek sporo wątpliwości i niepewności co do własnych zachowań i opinii.

Żyjąc w konkretnym środowisku rówieśniczym, widzą obowiązujące w nim reguły, które niekoniecznie im się podobają. Zauważają na przykład, że osoba, która nie ma wystarczająco dobrego telefonu, jest wykluczana. **Jak odnaleźć swoje miejsce w takiej grupie?** Kiedy masz telefon? Kiedy go nie masz? A jeśli ta grupa to twoja klasa, a ty nie masz szansy przejść do innej? Albo czujesz, że wszędzie jest tak samo? **Dziewczynki zadają też sobie pytania dotyczące tego, czy i jak można zmienić reguły gry, jeśli nie są one — w ich oczach — sprawiedliwe.** Jak się odróżnić. Wyrazić swoje zdanie. Sprzeciwić się, kiedy czują, że coś tu jest nie tak. Dlatego ten raport ma również zwrócić uwagę na to, jak ważna jest rola nas, dorosłych, we wspólnym z dziećmi namyśle nad światem, we wzmacnianiu w nich poczucia sprawczości, dawania wsparcia bez przeciążania nadmierną odpowiedzialnością. Rozmawiania.



PODSUMOWANIE FUNDACJI KOSMOS DLA DZIEWCZYNEK



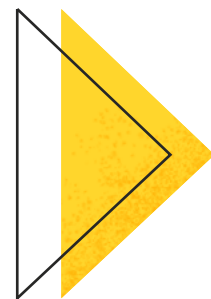
- **Temat pieniędzy nie był dla dziewczynek łatwy i oczywisty.** W domu i w szkole zwykle nie rozmawia się o nich wprost, a jeśli się rozmawia — to tylko w określonych kontekstach (jak napisała jedna z uczestniczek już po debacie: *Tak szczerze, nie wiedziałam, że o pieniądzach można tyle powiedzieć*).
- **Różnice w wynagrodzeniach mężczyzn i kobiet za tę samą pracę** (na niekorzyść kobiet) **to temat znany dziewczynom.** Coś, co je złości. Potrafią podać konkretne przykłady.
- **Stereotypy płciowe okazują się wciąż żywe także w obszarze dotyczącym pieniędzy.** Dziewczynki słyszą (również od kolegów), że są rozrzutne i „wydają na głupoty”, że kobiety kochają zakupy, a mężczyźni nie.
- **Wiedza, którą oferuje dzieciom szkoła, nie ułatwia im zrozumienia, o co właściwie chodzi z pieniędzmi** — często nie odczytują też rozmów o zakupach, posiadanych rzeczach czy sposobie spędzania czasu wolnego jako rozmów dotyczących także (a czasem przede wszystkim) sposobu zarządzania pieniędzmi. Od rodziców i reszty rodziny często płyną sprzeczne komunikaty na temat pieniędzy, np. tego, czy są ważne.
- **W Polsce są nierówności społeczne, a dziewczynki nie bardzo wiedzą, jak o nich rozmawiać, bo nikt ich do tego nie przygotowuje.** Często brakowało im słów na mówienie o różnicach w statusie materialnym i wspominały, że trudno na nie reagować w środowisku rówieśniczym. Ale wychwytyują te różnice, widzą takie wątki też w programach telewizyjnych czy bajkach. Niektóre mówią o „schodach” — o tym, że można być na ich szczycie albo na niższych stopniach.

- **Dziewczynki relacjonowały, że ich rówieśniczki i rówieśnicy porównują swój status materialny przede wszystkim na podstawie posiadanych smartfonów i markowych ubrań oraz butów, a także tego, gdzie spędzili/spędziły wakacje.** Jeśli ktoś zostaje na wakacje w domu czy jedzie na wieś do dziadków, może zostać wyśmiany, uznany za osobę „gorszą”, taką, z którą nie bardzo jest o czym porozmawiać. Podobnie, gdy nie ma nowego smartfona i modnych ubrań. Niektóre stwierdzały jednak, że w ich szkołach tak się wcale nie dzieje.
- **Dziewczynki próbowały nie używać słowa „bieda”, „biedny”** — prawdopodobnie nie chciały nim nikogo urazić, ale też często nie do końca potrafiły określić, co oznacza „być biednym” — jest to dla nich pojęcie dość abstrakcyjne. Postrzegają je skrajnie — „biedny” jest ktoś, kto ma brudne, zniszczone ubrania i śpi na ulicy. Używały raczej sformułowania, że „kogoś na coś nie stać”.
- **Dziewczynki mówiły o porównywaniu się na podstawie ubrań i wyglądu zewnętrznego.**
- Z wypowiedzi dziewczynek wynikało, że rozpoznają reguły, które rządzą w ich grupie szkolnej czy rówieśniczej, ale bardzo często się w nich nie odnajdują. **Chciałyby zmienić zastaną rzeczywistość.**
- **Dziewczynki są socjalizowane do tego, żeby oszczędzać**, ale przyznają, że często nie wiedzą, po co i na co oszczędzają.
- **Dziewczynki wyczuwają rozdźwięk między społecznym komunikatem kierowanym zwłaszcza do dzieci:** „pieniądze nie mogą być celem samym w sobie”, a tym, jaki wpływ pieniądze mają na ich życie i życie ich rówieśników/rówieśniczek.





CO MÓWIĄ DZIEWCZYNKI? WYSŁUCHAJMY ICH GŁOSU!



RÓWNOŚĆ, STEREOTYPY I GENDER GAP

O nierównościach w zarobkach kobiet i mężczyzn można się dowiedzieć z telewizji, książek.

Można je zaobserwować. Występują na przykład w sporcie — w piłce nożnej. I to nie jest *fair*.

Są różne stereotypy dotyczące dziewczyn, kobiet i pieniędzy.

Na przykład, że dziewczyny wydają na głupoty, nie potrafią oszczędzać, są rozrzutne. Serio, można to usłyszeć! A przecież to nie zależy od płci. Są chłopcy, którzy wydają całe kieszonkowe w sklepiku szkolnym albo na modne gadżety, np. karty z pokémonami czy gry komputerowe.

Czasem masz wrażenie, że to chłopcy ustalają, na co warto wydawać pieniądze (głównie telefony i tym podobne gadżety), a co jest „głupotą” i nie warto tego kupować. **Rozmowy o pieniądzach mogą się stać potyczkami między chłopakami a dziewczynami:** my jesteśmy takie, a wy tacy.

”

Ja uważam, że kiedyś był taki podział — na przykład, że dziewczyny nie mogły głosować, teraz to bardzo zmalało, ale jednak — na przykład w sporcie — jak ludzie dostają pieniądze za uprawianie sportu, za osiągnięcia, to mam taką książkę w domu, która pokazuje, o ile mniej zarabiają dziewczyny niż chłopaki.

”

Kobiety powinny zarabiać tyle samo, jeśli tak samo się starają, robią to samo albo czasem nawet więcej. A czasem i tak dostają mniej, choć robią więcej. To jest nie *fair* po prostu.

CYTATY EKSPERTEK

”

Ja zauważyłam, że na przykład w szkole jest dwóch nauczycieli i pozostałe to są nauczycielki kobiety, bo domyślałam się, że mężczyźni czują, że muszą zarabiać duże pieniądze, a jako nauczyciel nie można zarabiać dużych pieniędzy, i dlatego rzadko się spotyka w tym zawodzie mężczyzn.

”

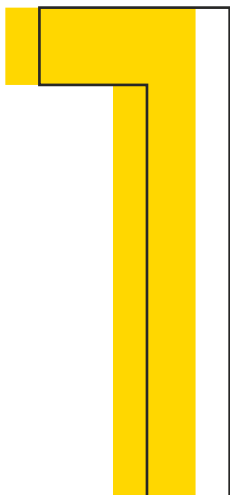
U nas chłopaki, jak zobaczą u kogoś, że zbiera na przykład karty piłkarzy, to od razu wszyscy kupują po sto i wydają tysiące złotych, a dziewczyny mają coś takiego, że nie wydają na to, tylko sobie zbierają na jakiś cel, one nie będą na zasadzie: bo ktoś ma i ja też muszę to mieć.

”

Wydaje mi się, że niektóre dziewczyny już ogarniają wagę pieniędzy, a to chłopcy jeszcze do tego poziomu nie doszli, żeby myśleć o tym, że jednak warto oszczędzać pieniądze i wydać je na coś ważniejszego.

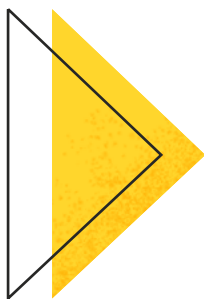
”

U mnie w klasie ogólnie jest tak, że chłopaki się chwala, a wydają na pierdoły.



Od modelu smartfona, marki ubrań, butów i tego, gdzie spędzasz wakacje, może zależeć, na którym **poziomie „schodów”** znajdziesz się w klasie i szkole. Jeśli na wakacje jeździsz do babci na wieś, a nie do Grecji czy Turcji, to możesz wylądować na niższym poziomie w klasowej hierarchii.

ZNACZĄCE PRZEDMIOTY I WSPINANIE SIĘ PO SCHODACH



Markowe ubrania z dużych, znanych sieciówek wpływają pozytywnie na pozycję w klasie,

te z popularnych, ale najtańszych sklepów — bywają powodem do wstydu. W wielu szkołach i klasach zwraca się uwagę na metki, jednak doceniana jest też oryginalność. Można robić zakupy

w second-handach ze względu na to, że

da się tam znaleźć niepowtarzalne

ubrania, w ten sposób wyróżnić się

w klasie i nie martwić się o to, że

ktos skopiuje twój styl. Ale nie daje

to gwarancji zajęcia wyższej pozycji na „schodach”.



To smartfon jest najbardziej znaczącym przedmiotem i służy do porównań. W klasach 1—3 nie jest jeszcze tak ważny, ale w starszych klasach brak smartfona budzi zastanowienie, a nawet pewien niepokój innych osób. Im nowszy i droższy masz telefon, tym lepsza może być twoja pozycja w klasie i jesteś wyżej na „schodach”. Starsze telefony obniżają tę pozycję i mogą sprawić, że jesteś postrzegana jako ktoś dziwny. Niechęć wzbudza też zagłądanie kogoś przez ramię, kiedy używa telefonu, bo to może oznaczać, że osoba zaglądająca sama go nie posiada.

”

Moja koleżanka ma bardzo wypasiony zegarek, takiego smartwatcha, z którego może zadzwonić, ma tam różne apki i taki smartwatch jest nawet na kod i wszystkie dziewczyny jej zazdroszczą, bo nie mają takich wypasionych zegarków. W niektórych przypadkach trochę się na to zwraca uwagę.

”

Jak masz na przykład ubranie, które wyszło z mody, to cię wyśmiewają, że jesteś krok za modą.

CYTATY EKSPERTEK

”

W poprzedniej szkole jedna dziewczyna w ogóle nie miała telefonu, a wszyscy w klasie już mieli i **niektóre osoby się po prostu z niej wyśmiewały, że nie ma telefonu.**

”

Jak ktoś nie ma telefonu, to nie chce się przyznać i mówi, że ma, ale nie przynosi.

”

U mnie jeden chłopak opisuje się tym, że ma wszystko najlepsze, buty ma dobre, fajne spodnie i telefon ma super. Specjalnie go zostawia w klasie po to, by pan woźny go przyniósł i zapytał: „czyj to telefon?”.



”

Ważne, jakie masz rzeczy, i jeśli masz najlepsze buty Nike Jordan albo masz jakiegoś iPhone'a czternastego, to jesteś najpopularniejszy w klasie i wszyscy chcą być twoimi przyjaciółmi.

”

To jest bardzo denerwujące, że **twoje społeczne miejsce w klasie albo w grupie przyjaciół zależy od tego, jakie masz rzeczy.**

”

Ten, kto ma najlepsze rzeczy, może mieć okropny charakter, ale i tak jest najpopularniejszy, bo ma rzeczy, bo jeździ na wakacje do ciepłych krajów.



”

Kiedyś u mnie na zielonej szkole też porównywali, ile kto ma pieniędzy, to było takie niezbyt fajne. Ci, którzy mieli na przykład mało kasy, po prostu się mniej odzywali. Porównywali nie tylko pieniądze, dużo rzeczy, na przykład ubrania.

”

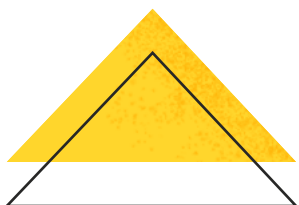
Niektórzy mogą latać na jakieś dalekie wyspy, a inni zostają w domu, bo nie mają tylu pieniędzy, żeby gdzieś latać, i to jest też dla niektórych trudne, bo zawsze po wakacjach jest taki temat ruszony: gdzie byłeś na wakacjach i często tym, którzy na przykład zostają w domu lub jadą do dziadków na Mazury, jest trudniej.

Umawiasz się z rodzicami na kieszonkowe, ale potem często go jednak nie dostajesz

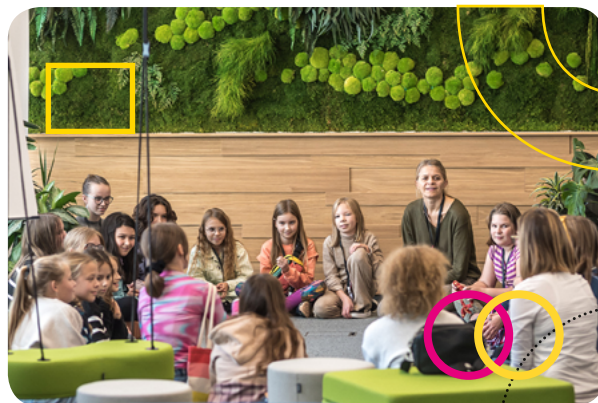
— zapominają, nie mają gotówki, przekładają termin wypłaty. Mówią, że to ważne, byś się nauczyła gospodarować pieniędzmi...

Zwykle od rodziców dostajesz drobne pieniądze w gotówce na bieżące wydatki w sklepiu szkolnym, a większe sumy częściej od babci i dziadka. To bywa trochę taka wymiana — nagroda za dobre wyniki w nauce, za odwiedziny czy wzorowe zachowanie. Większe kwoty można dostać z okazji pierwszej komunii. Niektórzy wydają je po trochu i starcza im na długo. Czasem to rodzice przeznaczają je na jakiś cel.

Możesz mieć swoją kartę płatniczą, ale często nie wiesz, ile masz na niej pieniędzy. Albo gdzie ona jest.



SĄ I JEDNOCZEŚNIE ICH NIE MA, CZYLI O KIESZONKOWYM, KARTACH PŁATNICZYCH I OSZCZĘDZANIU



Oszczędzasz pieniądze, bo słyszysz, że warto oszczędzać, ale czasem jeszcze nie wiesz na co. Telefony, ubrania, przybory szkolne zapewniają rodzice. Czasami dokładasz się do zakupu nowego smartfona albo kupujesz przysmaki dla swoich pupili. Oszczędzać też trzeba z umiarem, bo można za bardzo oszczędzić.

”

Ja mieszkam na wsi i do szkoły dojeżdżam do miasta, dlatego ja mam kieszonkowe co tydzień.

”

Od babci i dziadków, to zawsze dostaję pieniądze. Jak się przychodzi, to babcia mówi: „O, byłaś taka miła, to ci dam stówkę albo pięćdziesiąt złotych”.

CYTATY EKSPERTEK

”

W sumie moi rodzice wciąż zapominają i nie dostałam nic od miesiąca.

”

Pieniądze są ewentualnie do sklepu szkolnego potrzebne, bo np. ubrania, jak poproszę, to mama mi kupi.

”

Moi rodzice dali mi na urodziny kartę kredytową. I powiedzieli mi, że będą wpłacać sto złotych co miesiąc, ale teraz to się tak przeniosło na pięćdziesiąt, czterdzieści.

”

Czasami moja mama mi daje zapasowe pieniądze i raz tak było, że poszłam sobie do jakiegoś second-handu coś kupić, to po prostu wysłałam mamie zdjęcia i ona mi odpowiada, czy coś takiego mogę brać, czy nie.



”

Ja mam ze szkolnymi rzeczami tak, że jak idę do sklepu i wiem, że potrzebuję na przykład jakiegoś zeszytu, i rodzice po prostu nie są ze mną, sama sobie go kupuję i potem w domu albo pokazuję paragon, albo pokazuję po prostu ten zeszyt.

”

Mam swoją kartę, mój brat też, no i na karcie mam czterysta złotych, a w portfelu mam trzy stówki. Gdy będę duża, to coś sobie kupię.

”

Ja miałam komunię w maju i pieniądze z komunii mam na takim osobnym koncie, i mamy też w szafie taką kopertę, że jak od dziadków dostanę na jakąś okazję pieniądze, to tam właśnie mama je wkłada, trzyma, żeby nie wydała tego tak od razu, i mogę sobie czasem to wziąć i coś wydać.

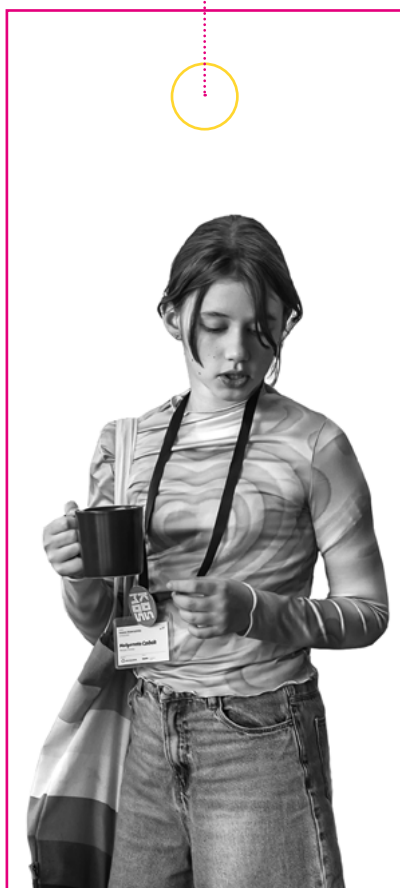
”

Ja nie mam teraz jakiegoś konkretnego celu przeznaczenia tych pieniędzy, ale po prostu zbieram, żeby mieć. Jak coś sobie będę chciała kupić, żeby już miała i nie musiała zbierać.

”

Ja dostałam kartę rok temu i wszystkie moje pieniądze zostały tam przebrane, mogę z nich korzystać, kiedy chcę, po prostu mam kartę przy telefonie, mama mi przelewa co tydzień dwadzieścia złotych.





CHODZENIE NA ZAKUPY – W GALERII I INTERNECIE

Drobne zakupy można robić bez nadzoru rodziców, ale większe trzeba konsultować z mamą czy tatą i potrzeba na nie ich zgody.

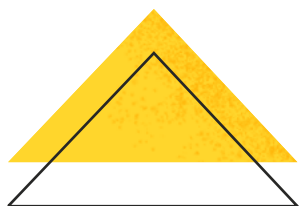
Najczęściej jednak robi się zakupy z rodzicami — zarówno te stacjonarne, jak i on-line.

Często najpierw oglądasz jakieś ubrania czy gadżety w sklepach stacjonarnych, a potem wracasz do domu i sprawdzasz ceny w sklepach wysyłkowych.

Rzadko robisz zakupy spożywcze do domu, zajmują się tym rodzice.

Częściej chodzisz na zakupy z mamą, bo masz wtedy więcej czasu na pooglądanie czegoś. Tata raczej rzadko chodzi na zakupy, a jeśli już się wybierze, wszystko trwa krócej.

Najlepiej iść na zakupy do galerii handlowej z koleżankami — jest to jeden ze sposobów wspólnego spędzania czasu i budowania dziewczęcych więzi. Nie chodzi nawet o zakupy, ale o możliwość porozmawiania, podzielenia się wrażeniami po szkole.



”

Ja najczęściej sama szukam rzeczy w internecie, a później po prostu wysyłam do taty prośbę, żeby zapłacił.

”

Ja robię zakupy on-line najczęściej na prezenty dla kogoś, bo dla siebie to mogę do sklepu iść.

CYTATY EKSPERTEK

”

Ja, jak na przykład coś znajduję w jakimś sklepie, to wracam do domu i po prostu sobie zaglądam na internet, czy nie znajdę tam taniej.

”

Nie lubię zakupów, jak jestem sama, a jak jestem z koleżanką, to sobie tak pooglądam, że bym mogła zostać nawet trzy godziny.

”

Kiedy na przykład idziemy z tatą kupić buty, to on zawsze musi sobie przejrzeć wszystkie opcje i wtedy tam naprawdę siedzimy, ale ja mu mówię, że te są najlepsze i starczy z tymi, a on mówi, że nie, trzeba jeszcze przeglądać, czy te naprawdę są najlepsze.



WSZYSCY MAMY PODOBNIĘ, CZYLI O BIEDZIE I BOGACTWIE

Czasem się wydaje, że w naszej grupie, klasie „wszyscy mamy tak samo” i mniej więcej „tyle samo”, ale kiedy o tym dłużej porozmawiasz, pomyślisz, to widzisz te różnice. Ale tylko pojedyncze osoby są naprawdę dużo bogatsze i pojedynczych naprawdę nie stać na różne rzeczy. Jednak to temat, który rzadko lub w ogóle nie jest poruszany w szkole i w domu.

Są różne powiedzenia, na przykład, że „pieniądze szczęścia nie dają”. Ale **widać, że pieniądze są potrzebne, aby móc podróżować czy rozwijać swoje pasje.**

W domu o pieniądzach często nie rozmawia się wprost, a jednak ten temat jest cały czas obecny przy okazji zakupów czy wyjazdów wakacyjnych.

Posiadanie zbyt dużej ilości pieniędzy jest niebezpieczne, bo inni mogą ci zazdrościć.

Albo możesz zostać okradziona. Ale fajnie byłoby w przyszłości zarabiać dużo pieniędzy. Ile? Jak najwięcej. Może milion?



”

Harry Potter po swoich rodzicach miał bardzo dużo pieniędzy, a Ron i wszyscy Wesleyowie nie mieli.

”

Jak będę duża, to chciałabym mieć willę. To jest taki duży dom z basenem, bo obiecałam w mojej klasie, że gdy wybuduję kiedyś willę, to ich zaproszę i zrobimy imprezę w basenie, dlatego chcę też basen.

CYTATY EKSPERTEK

”

Ja mam takie marzenie, żeby mieć dom z basenem.

Z basenem, dlatego, że kocham pływać i nurkować i wszystko z wodą robić. A duży dom to dlatego, że mogłabym mieć parę zwierząt na raz, na przykład królika, psa i kota.

”

Kiedyś obejrzałam *Mary Poppins* i było w jednej piosence o tym, że taka pani miała bardzo mały dom, a pod ziemią miała willę, a była bardzo skromnie ubrana, żeby nie pokazywać swoich pieniędzy, boby mogli ją obrabować.

”

Jak masz strasznie dużo pieniędzy, to jest większe ryzyko, że mogą cię obrabować. Ale też jakoś nie tak specjalnie za mało, bo też to nie jest zbyt dobrze.



„Jeżeli ktoś ma dużo pieniędzy, to się uważa za takiego najważniejszego i że to on ma władzę.

„Jak ktoś jest biedny, to po prostu mówi się o nim, że ma mniej pieniędzy i że go nie stać na coś, ale że jest biedakiem, to nie.

„Na przykład jest taki program *Nasz nowy dom*, to tam właśnie, jak są biedne rodziny, budują im za darmo dom.

„Biedne osoby są ubrane właśnie tak, że widać, że są biedne, mają poniszczone ubrania.

„Pieniądze są często potrzebne do rozwijania pasji, ja na przykład za swoje pieniądze kupuję sobie płótna, farby, uczę się też szydełkować, więc kupiłam sobie włóczki i szydełko i dzięki temu też jestem w stanie rozwijać swoje pasje.

„Oszczędność jest dobra, ale do pewnych granic, jeśli jest się za bardzo oszczędnym i nie chce się wydawać pieniędzy, to też nie jest dobrze, bo wtedy nic się nie ma.

„Podróże na przykład — do tego też są potrzebne pieniądze, ale jakby nie one same dają szczęście, tylko to, co my z nimi robimy.



DZIEWCZYŃSKIE POSTULATY (POMYSŁY, JAK ZMIENIĆ ŚWIAT)*

1. Dziewczyny na równi z chłopakami!
2. Nie przejmować się ubiorem.
3. Nie bać się tego, co o tobie sądzą.
Po prostu bądź sobą.
4. Nie bać się powiedzieć swojego zdania.
5. Nieważne, ile ktoś ma, ale jaki jest.
6. Jeśli ktoś nie oddaje pieniędzy pożyczonych,
to zaufanie do niego spada.
7. To nie szata zdobi człowieka.
8. Trzeba być oszczędnym z umiarem.
9. Brak podziału między ludźmi.



*Postulaty zostały spisane na oddzielnej tablicy, po pracy w grupach.

KIM JESTEŚMY I DLACZEGO DZIEWCZYNNKI SĄ NASZYM EKSPERTKAMI?

Fundacja Kosmos dla Dziewczynek działa od 2017 roku: wydaje magazyn non-fiction „Kosmos dla dziewczynek”, organizuje dziewczynskie debaty, do projektów społecznych zaprasza nauczycieli i nauczycielki z całej Polski, prowadzi **Portal Wiedzy wspierający dorosłych**, którzy też chcą wzmacniać dziewczynki.

O tym wszystkim przeczytacie na stronie: www.kosmosdladziewczynyk.pl

Przeglądając się naszym działaniom, czytając magazyn czy scenariusze lekcji szkolnych, można zobaczyć, że **od samego początku dziewczynki i dziewczyny traktujemy poważnie i z szacunkiem**. Uważamy, że mają doświadczenia, obserwacje i przemyślenia niedostępne dla nas, dorosłych, w żaden inny sposób niż poprzez kontakt z nimi.

Pytamy je o zdanie i słuchamy ich głosów. Widzimy ich różnorodność i różne perspektywy, z których patrzą na świat. **Włączamy je w działania naszego think tanku, bo to — naszym zdaniem — jedyna droga, by dowiedzieć się, kim są i jak można je wzmacniać**. Dlatego po raz drugi zorganizowałyśmy dziewczynską debatę — raport z pierwszej, zatytułowanej **„Chcemy świata bez podziałów! Co dziewczynki myślą o szkolnych podziałach między chłopakami a dziewczynami”**, można pobrać z naszej strony, do czego bardzo zachęcamy. Zapraszamy także do wysłuchania **podcastu z pierwszej w Polsce konferencji naukowej o dziewczynkach** zorganizowanej przez Fundację Kosmos dla Dziewczynek i Interdyscyplinarny Zespół Badań nad Dzieciństwem UW.

Ważną inspiracją dla naszych działań jest **koncepcja Girl-Method stworzona przez Claudię Mitchell z McGill University (Kanada), jedną z pionierek badań nad dziewczynnością**. Claudia Mitchell zwraca uwagę na to, że oczywiście warto badać dziewczynki, ale w taki sposób, by unikać przy okazji generalizacji i nadmiernych uproszczeń, bo ta grupa nie jest monolitem. We współczesne studia nad dziewczynnością (*girlhood studies*) powinna być wpisana różnorodność dziewczynek i ich doświadczeń. Kluczowe jest stworzenie przestrzeni na ich głos, na partycypację i niekonwencjonalne metody twórcze. **Uznawanie dziewczynek za ekspertki to DNA Fundacji Kosmos dla Dziewczynek, a raport, który macie przed sobą, jest tego kolejnym świadectwem.**





Pewne siebie dziewczynki
stają się pewnymi siebie kobietami.
Przełącz **1,5%** podatku
na świat przyjazny dziewczynkom!

Fundacja Kosmos dla Dziewczynek
KRS: 0000669613

Wydajemy magazyn „Kosmos dla Dziewczynek”, którego każdy numer regularnie czyta około 13 tysięcy dziewczynek. Tworzymy niepowtarzalne i mądre treści. Już ponad 130 tysięcy dziewczynek skorzystało z naszych programów i warsztatów. Pokazujemy dziewczynkom wszechświat możliwości, budując ich pewność siebie, żeby miały odwagę być w przyszłości liderkami, neurolożkami, matematyczkami, mamami, majsterkami czy piłkarkami... lub kim chcą. Wspieramy nauczycielki i nauczycieli w budowaniu szkoły bez podziałów, gdzie dziewczynki są traktowane poważnie i na równi z chłopcami. A bezpłatny magazyn „Kosmos dla Dziewczynek” dociera do placówek opiekuńczych, świetlic, bibliotek i domów dziecka, a zatem do ponad sześciu tysięcy dziewczynek z grup nieuprzywilejowanych. Edukujemy także rodziców. Przełącz **1,5%** swojego podatku Fundacji Kosmos dla Dziewczynek. Razem zbudujemy świat przyjazny dziewczynkom!

Przekazanie **1,5%** podatku Fundacji Kosmos dla Dziewczynek jest kosmicznie proste i nic Cię nie kosztuje! Sprawdź, jak to zrobić, na stronie kosmosdladziewczynek.pl/podziel-sie-podatkiem

Twój podatek to niejedyny sposób na wsparcie dziewczynek. Więcej informacji, jak je z nami wspierać, znajdziesz na stronie kosmosdladziewczynek.pl/wesprzyj-nas



Piękne, mądre, ważne i odważne – pismo dla wszystkich dziewczynek i reszty świata. Wzmacnia w czytelniczkach pewność siebie, buduje poczucie własnej wartości i słucha ich głosu.

Wspieraj dziewczynki teraz,
by wyrosły na silne kobiety w przyszłości!

Zamów prenumeratę!

Zebrata

Sylwia Góra

Ekspertki

Sonia Błażowska, Gosia Czubak, Hania Dłubek, Emilia Agape Felcis,
Ester Fudali, Łucja Gawalkiewicz, Zuzanna Gryga, Marysia Lewinowska,
Zuzia Losor, Ola Łojek, Wiktoria Nawalaniec, Jana Niżegorodcew,
Pola Osińska, Maja Owska, Anastazja Petrov, Marta Płoskoń,
Zuzanna Różańska, Łucja Watras, Hania Wójcik, Maja Zabiega

Trenerki

Anna Błaszkiwicz, Magdalena Trubalska, Ela Kanior, Sylwia Szwed (moderatorka)

Redakcja

Anna Błaszkiwicz

Opracowanie graficzne

Joanna Kurowska

Zdjęcia

Michał Szwerc

Korekta

Elżbieta Górnaś

Transkrypcja debaty

Mateusz Tyburczy

Partnerem Dziewczyńskiej Debaty była Fundacja Deloitte

Copyright Fundacja Kosmos dla Dziewczynek

